

Sygn. akt II Ca 1888/23

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2024 r.

**Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy**

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Karolina Obrębska

Protokolant: stażysta Katarzyna Miczuga

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 stycznia 2024 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa J. Z. (1) i J. Z. (2)

przeciwko (...) Bankowi (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 28 lipca 2023 r.

sygn. akt IX C 468/22

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. w ten sposób, że datę początkową płatności odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej tam kwoty określa na 6 września 2022 r.;

II. oddala apelację pozwanego;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 2450 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia rozstrzygającego o kosztach postępowania odwoławczego do dnia zapłaty.

Karolina Obrębska

## UZASADNIENIE

Powodowie J. Z. (1) i J. Z. (2) wnieśli o zasądzenie od pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.:

- na rzecz powódki J. Z. (1) kwoty 24.567,10 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od upływu 14 dni od doręczenia pozwu do dnia zapłaty,
- na rzecz powoda J. Z. (2) kwoty 12.283,55 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od upływu 14 dni od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powoda J. Z. (2),

a nadto o zasądzenie na rzecz powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu podali, że roszczenie o takiej treści opierają na twierdzeniu, że umowa Kredytu Mieszkaniowego (...) nr(...), zawarta 14.9.2005 r. jest nieważna.

Nadto powodowie sformułowali roszczenie ewentualne, gdyby Sąd uznał, że umowa jest ważna, wnosząc o zasądzenie różnicy pomiędzy kwotą przez nich zapłaconą pozwanemu w wykonaniu tej umowy, a kwotą jaką kredytobiorcy by zapłacili przy założeniu, że umowa zawiera postanowienia abuzywne, po których wyeliminowaniu jest umową kredytu złotówkowego, bez waloryzacji do CHF, oprocentowanego w oparciu o wskaźnik LIBOR. Zgodnie z tym żądaniem powodowie alternatywnie domagają się zasądzenia na ich rzecz kwoty 4.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od upływu 14 dni od doręczenia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powódki J. Z. (1) oraz kwoty 2.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi od upływu 14 dni od doręczenia pozwu do dnia zapłaty na rzecz powódki J. Z. (2). Nadto zwrócili się o zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wskazując na podstawę faktyczną roszczenia powodowie wyjaśnili, że w dniu 14.09.2005 r. zawarli z pozwanym umowę Kredytu Mieszkaniowego (...)nr (...). Wskazali, że oprócz powodów po stronie kredytobiorców była również J. D., która zmarła 1.03.2012 r. i której spadkobierczynią jest J. Z. (1).

Wskazując na podstawę faktyczną roszczenia przywołali art. 405 k.c. w zw. z art. 410 §1 i 2 k.c. i wyjaśnili, że wobec nieważności umowy domagają się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia pieniężnego. Ich zdaniem umowa zawiera niezgodne z prawem zapisy, tj. § 1 pkt 8, § 5 ust. 4, § 6 ust. 1, § 6 ust. 2 zd. 2 i dalsze, § 10 ust. 1, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1, § 19, które skutkują nieważnością tego kontraktu, ewentualnie jako abuzywne nie wiążą powodów. Kwestionowane postanowienia umowne przewidują określanie zobowiązania pieniężnego stron w oparciu o jednostronnie ustalone przez bank tabele kursowe banku. W ich ocenie umowa jest sprzeczna z art. 385 § 1 k.c., art. 353<sup>1</sup> k.c. oraz art. 69 prawa bankowego. Nadto, w ocenie powodów, przy zawieraniu umowy nie zostali oni przez pozwanego właściwie poinformowani o ryzyku kursowym.

Uzasadniając wysokość roszczenia podali, że bank wypłacił im 76.175,59 zł, kredytobiorcy spłacili 113.026,24 zł (z czego kapitał 98.694,33 zł i 14.331,91 zł odsetki), zaś różnica, której dochodzą, pomiędzy kwotą spłaconą i uzyskaną od banku to 36.850,65 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) Bank (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył, aby kredytobiorcy nie byli należycie informowani o ryzyku związanym z zawarciem umowy kredytu w walucie wymiennej, czy też zasadach przeliczeń kursu CHF dokonywanych na potrzeby realizacji umowy. Zaprzeczył temu, aby zapewniał powodów, iż kredyt tego typu jest produktem bezpiecznym, atrakcyjnym, dużo tańszym niż kredyt w CHF, czy też aby CHF był walutą stabilną. Stwierdził, że kredytobiorcy mogli negocjować postanowienia umowy. W jego ocenie umowa nie jest sprzeczna z regulacją art. 69 prawa bankowego. Dodał, iż łącząca strony umowa nie była umową kredytu złotowego, lecz walutowego. Bank nie podzielił stanowiska powodów, iż zakwestionowane przez nich postanowienia umowne były abuzywne. Niemniej, ewentualne ustalenie, iż mają charakter abuzywny wedle pozwanego nie prowadziłyby do ustalenia, iż umowa w całości jest nieważna. Wyraził przekonanie, że korzystanie z tabeli kursów Banku dla określenia wysokości zobowiązań stron, w szczególności przy spłacie kredytu, miało charakter fakultatywny i zależało od woli stron, a to kredytobiorcy sami wybrali, iż spłaty dokonywane będą na rachunek w PLN. Pozwany wyjaśnił, że zapisy § 13 ust. 1 umowy dawały możliwość klientom wskazania także walutowego rachunku do spłat, wówczas powodowie mieliby możliwość realizacji swojego zobowiązania bezpośrednio w CHF. Dalej, pozwany wywiódł, iż powodowie mogli negocjować kurs waluty przy wypłacie kredytu, a także wiadomym im było, że dysponują takim uprawnieniem, albowiem wynikało to z ogólnodostępnych tabel kursowych banku. Zaznaczył także, że powodowie mogli przewalutować kredyt także w czasie trwania umowy. Wywiódł następnie, że określone tabelami banku kursy walut miały charakter rynkowy, nie były ustalane w sposób dowolny. Pozwany wyraził także pogląd, iż w przypadku uznania niezgodności z prawem kwestionowanych postanowień, istniała możliwość uzupełnienia stosunku zobowiązaniowego o przepisy dyspozytywne lub zastosowania średniego kursu NBP do przeliczeń. Nadto,

w jego ocenie stwierdzenie nieważności umowy jest niekorzystne dla powodów, bo nasileniu ulegnie niepewność ich sytuacji prawnej i ekonomicznej, a to wobec faktu, iż bank będzie miał w stosunku do powodów roszczenia z tytułu zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia za korzystanie z kapitału. W dalszej kolejności, bank podniósł, iż nawet gdyby uznać, że umowa kredytu jest nieważna, to świadczenie powodów traktować należy jako czyniące zadość współzycia społecznego, ewentualnie jako spełnione na poczet niewymagalnej wierzytelności banku wobec powodów o zwrot własnego świadczenia wzajemnego.

Zakwestionowane zostało roszczenia także co do wysokości. Wedle pozwanego wysokość roszczenia nie została wykazana, nie wynika z przedłożonych dokumentów. Pozwany podniósł, iż brak jest podstaw, by żądać zasądzenia na rzecz powodów kwot w proporcjach 2/3 dla J. Z. (1) i 1/3 dla J. Z. (3). Stwierdził, iż należy najpierw ustalić czy majątek został zubożony wskutek spłaty kredytu. Zwrócił uwagę na to, że J. Z. (1) i J. Z. (3) zawierając umowę kredytu pozostawali w związku małżeńskim w którym panował ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej. Nadto powódka nie może domagać się całości świadczenia, które przypadłoby J. P., bo przysługuje jej udział jedynie udział w spadku wynoszący 1/2 części.

Na rozprawie w dniu 24.02.2023 r. powódka oświadczyła, że zgadza się na przesłankowe ustalenie nieważności umowy kredytowej. Na rozprawie w dniu 24.02.2023 r. oraz pisemnie na rozprawie w dniu 21.4.2023r. powodowie zostali pouczeni o skutkach ustalenia nieważności umowy. W piśmie z 21.04.2023 r. powodowie zmodyfikowali żądanie pozwu domagając się zasądzenia na rzecz obojga powodów 36.850,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 14 dni od doręczenia pozwu do dnia zapłaty kosztami postępowania.

**Wyrokiem** z 28 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, w sprawie o sygn. akt IX C 486/22:

1. zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 36.850,65 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 lutego 2023 r. do dnia zapłaty.
2. w pozostałym zakresie oddalił powództwo.
3. kosztami procesu obciążył pozwaną w całości i wobec powyższego zasądził od pozwanej na rzecz powodów kwotę 4.647 zł tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, którym je zasądzone, do dnia zapłaty.

**Apelacje** od powyższego wyroku wniosły obie strony.

**Powodowie** zaskarżyli wyrok w punkcie 2. w zakresie oddalającym powództwo co do żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia 6 września 2022 r. do 24.03.2023 r.

Powodowie zarzucili naruszenie prawa materialnego – art. 455 k.c. przez jego błędną wykładnię i niezasadne uznanie, że roszczenie powodów stało się wymagalne dopiero z dniem 25 lutego 2023 r.

Na tej podstawie wnieśli o:

- zmianę wyroku przez zasądzenie od pozwanej na swą rzecz (do ich majątku wspólnego) dalszych odsetek ustawowych od zasądzonej już kwoty 36 850,65 zł od dnia 6 września 2022 r. do dnia 24 lutego 2023 r.;
- zasądzenie od pozwanej na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych,

ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Pozwany **w odpowiedzi na apelację** powodów wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według

norm przepisanych, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Pozwany** w apelacji zaskarżył wyrok w części, tj. co do punktów 1. i 3.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. polegające na przeprowadzeniu dowolnej i sprzecznej z zasadami logicznego rozumowania oceny dowodów oraz braku wszechstronnej oceny materiału dowodowego, w tym w szczególności zeznań świadków oraz szeregu przedstawionych przez Pozwanego dokumentów, których Sąd I instancji nie uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego, co w konsekwencji doprowadziło do sprzeczności istotnych ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, skutkującej:

# błędnym przyjęciem, że walutą Umowy kredytu stanowiła złotówka a nie frank szwajcarski,

# pominięciem, że Powodowi przed zawarciem Umowy kredytu zostały udzielone wyczerpujące i zrozumiałe informacje dotyczące postanowień Umowy kredytu oraz ryzyk związanych z zawieraniem Umowy kredytu,

# błędnym przyjęciem, że Powód nie mógł indywidualnie negocjować kursu waluty CHF na etapie wypłaty kredytu,

# pominięciem, że Powód miał możliwość spłaty rat kredytu w walucie CHF już od momentu zawarcia Umowy kredytu,

# pominięciem, że Umowa kredytu zawierała mechanizm chroniący Powoda przed nieograniczonym wzrostem kursu CHF;

2. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 205<sup>12</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2) i 5) k.p.c., a także art. 278 § 1 k.p.c. polegające na bezpodstawnym oddaleniu wniosku Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości, które to naruszenie miało wpływ na wynik niniejszej sprawy, albowiem wnioski o przeprowadzenie tego dowodu służyć miały wykazaniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i dotyczyć miały rynkowego charakteru kursów banku oraz prawidłowej oceny potencjalnej możliwości całkowicie dowolnego ustalania przez Bank wartości kursów walut określonych w Tabeli kursów walut Banku, a w konsekwencji prowadzić do prawidłowej oceny przesłanek abuzywności określonych w art. 3851 § 1 k.c.;

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 60 i art. 65 k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c., poprzez błędną wykładnię przepisu art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 Prawa bankowego oraz niewłaściwe zastosowanie art. 65 § 1 i 2 k.c., polegające na uznaniu, że Umowa kredytu stanowi w istocie umowę kredytu złotowego, podczas gdy prawidłowa wykładnia ww. przepisów - dokonana z uwzględnieniem istoty i charakteru prawnego umowy kredytu denominowanego w walucie obcej oraz treści Umowy kredytu - prowadzi do wniosku, że walutą kredytu udzielonego Powodowi na gruncie spornej Umowy kredytu jest frank szwajcarski, albowiem waluta, w jakiej wyrażona jest kwota kredytu może być inna (odmienna), niż waluta, w jakiej środki z kredytu są wypłacane na rzecz kredytobiorcy; co w konsekwencji niezasadnym czyni stanowisko Sąd Rejonowego, że Umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. z uwagi na brak jednoznacznego i stanowczego określenia sumy pieniężnej oddanej do dyspozycji Powoda; Umowa kredytu zawiera bowiem wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu, w tym kwotę i walutę kredytu oddawanego do dyspozycji Powoda;

4. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 58 § 1 i 3 k.c.,

poprzez błędną wykładnię art. 353<sup>1</sup> k.c. i uznanie, że posługiwanie się przez Bank kursami walut z tabeli kursowej Banku do określenia wysokości wypłacanego kredytu, a także spłacanych rat kredytu, jest sprzeczne z naturą umowy, co w konsekwencji doprowadziło Sąd I instancji do błędnego zastosowania art. 58 § 1 k.c. i uznania, że Umowa kredytu jest z tego powodu bezwzględnie nieważna, podczas gdy Umowa kredytu w sposób precyzyjny określa świadczenia

stron w walucie CHF, a kwestia przeliczeń walutowych na etapie wypłaty kredytu i spłaty rat kredytu odnosi się do sfery wykonania Umowy kredytu, a nie jej ważności;

5. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 358<sup>1</sup> § 2 k.c. przez jego błędną wykładnię i uznanie, że klauzule przeliczeniowe odwołujące się do kursu kupna i sprzedaży z Tabeli kursów Banku, stanowią klauzule waloryzacyjne, podczas gdy jego

\_\_\_ prawidłowa wykładnia na gruncie spornej Umowy kredytu prowadzi do wniosku, że

w przypadku, gdy świadczenie pieniężne wyrażone jest w walucie obcej, to w klauzuli waloryzacyjnej miernikiem wartości nie może być ta sama waluta obca;

6. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. polegające na jego błędnej wykładni i uznaniu, że pomimo całkowitej spłaty kredytu przez Powoda, Powód może powoływać się na abuzywność kwestionowanych postanowień Umowy kredytu, podczas gdy powołanie się na niedozwolony charakter postanowień umownych może nastąpić najpóźniej do chwili zakończenia wykonywania umowy i wygaszenia zawartych w niej zobowiązań;

7. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. polegające na jego błędnym zastosowaniu skutkującym uznaniem, że kwestionowane przez Powoda postanowienia Umowy kredytu odnoszące się do przeliczeń walutowych, stanowiły postanowienia abuzywne pomimo tego, że: 1) zasady wypłaty i spłaty kredytu stanowiły przedmiot indywidualnych uzgodnień pomiędzy Powodem a Pozwanym, 2) postanowienia odsyłające do kursu Banku zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a Bank nie naruszył żadnych obowiązków informacyjnych względem Powoda,

8. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> §§ 1 i 3 k.c. w zw. z art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez błędną wykładnię polegającą na tym, że Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił treść przesłanek „sprzeczności z dobrymi obyczajami” i „rażącego naruszenia interesu konsumentów” oraz przez jego błędne zastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że postanowienia przeliczeniowe Umowy kredytu w zakresie odwołującym się do Tabeli kursów walut są w całości bezskuteczne z uwagi na ich abuzywność, podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie przesłanek abuzywności w niniejszej sprawie obligowały Sąd I instancji do zbadania, czy każde z postanowień przeliczeniowych z osobna prowadziło do powstania znacznej nierównowagi pomiędzy prawami i obowiązkami stron, ze szkodą dla Powoda, która to ocena - gdyby została przeprowadzona przez Sąd I instancji w sposób prawidłowy - doprowadziłaby do wniosku, że abuzywność zakwestionowanych postanowień Umowy kredytu w niniejszej sprawie w ogóle nie zachodzi, z uwagi na to, że:

# zastosowanie kursów Banku było fakultatywne,

# to Powód wybrał kredyt denominowany do CHF z uwagi na korzyści wynikającego z niskiego oprocentowania; to cel kredytu (przeznaczenie) wskazany przez Powoda determinował walutę, w jakiej wypłacony zostanie kredyt; Powód miał możliwość wyboru waluty spłaty rat kredytu (w złotych lub w walucie kredytu),

# Powód miał możliwość uniknięcia ryzyka walutowego wskutek przewalutowania kredytu na PLN w przypadku uznania, że kurs CHF/PLN jest dla niego niekorzystny,

# rzekoma dowolność Pozwanego w kształtowaniu kursów walut określonych w Tabelach kursów walut ma charakter wyłącznie pozorny, a zasady wyznaczania kursu stosowne przez Powoda odpowiadają utrwalonej i powszechnej praktyce bankowej oraz treści art. 56 k.c. oraz 354 k.c., w konsekwencji nie sposób uznać, że doszło do naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów Powoda.

# bezzasadne uznanie, że postanowienia Umowy kredytu stanowią niedozwolone postanowienia umowne, mimo że prawidłowe zastosowanie norm zawartych w ww. przepisach prowadzi do wniosku, że dokonując oceny tych

postanowień in concreto, uznać należy, że nie kształtują one praw i obowiązków Powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy;

9. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego oraz z art. 4 ust. 1 Dyrektywy 93/13 i ust. 2 lit. c) załącznika do Dyrektywy 93/13 poprzez ich niezastosowanie (pominięcie) przy analizie prawnej i uznanie, że samodzielne (jednostronne) kształtowanie przez Bank wartości kursów kupna i sprzedaży określonych w Tabelach kursów walut należy uznać za działanie sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszające interesy konsumenckie, podczas gdy:

# art. 111 Prawa bankowego formułuje uprawnienie (a jednocześnie obowiązek) banku do samodzielnego, jednostronnego ustalania i publikowania kursów walut w tabelach walut obcych, tj. bez konieczności indywidualnego uzgadniania z poszczególnymi klientami ich wartości, metodologii ich ustalania i zasad publikacji,

# ust. 2 lit c załącznika Dyrektywy 93/13 przewiduje, iż kurs waluty może być przez dostawcę (tu bank) ustalony w momencie dostawy (wypłaty lub spłaty kredytu), a art. 111 ust. 1 pkt 4) Prawa bankowego daje bankowi podstawę do ustalania kursów w tabeli banku (co oznacza, że publikowanie kursów w tabelach kursowych banku - na mocy art. 1 ust. 2 Dyrektywy - powinno być wyłączone spod oceny z perspektywy abuzywności),

# Dyrektywa 93/13 nakazuje przy ocenie abuzywności uwzględniać „rodzaj towarów lub usług” oraz z wszelkie okoliczności towarzyszące (art. 4 ust. 1), co oznacza, że sąd przy ocenie abuzywności powinien wziąć pod uwagę, że postanowienia odnoszące się do indeksów rynkowych (takich jak np. kurs waluty) w umowach zawartych na kilkadziesiąt lat, nie mogą być opisane w formule algorytmu (wzoru) matematycznego,

# wszystkie tabele kursowe funkcjonujące na rynku są cennikami i tym samym ustalone są w ramach swobody ustalania cen, co jednak nie prowadzi do przyjęcia ich abuzywności, a tym samym kryterium dowolności ustalania kursu jest bezużyteczne dla oceny abuzywności klauzul przeliczeniowych (swoboda nie oznacza dowolności),

# nie ma podstaw do uznania, że kwestionowane postanowienia tabelowe były sprzeczne z dobrymi obyczajami z uwagi na hipotetyczne (choć nierzeczywiste) ryzyko, że Bank będzie nadużywał prawa do ustalania kursu w tabeli kursowej i będzie ustalał ten kurs całkowicie w oderwaniu od realiów rynkowych;

10. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. w zw. z art. 65 k.c., 354 § 1 k.c. oraz art. 453 zd. pierwsze k.c. w zw. z art. 69 Prawa bankowego oraz w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 polegające na ich błędnej wykładni i uznaniu, że konsekwencją stwierdzenia niedozwolonego (abuzywnego) charakteru postanowień Umowy kredytu w zakresie odnoszącym się do przeliczeń w oparciu o kursy z Tabeli kursowej Banku jest nie tylko bezskuteczność tych postanowień, ale także nieważność Umowy kredytu;

11. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 358 § 1 i 2 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 24 stycznia 2009 r. polegające na jego pominięciu i nieuwzględnieniu przy ocenie skutków wyeliminowania z Umowy kredytu spornych postanowień, że w polskim porządku prawnym istnieje przepis dyspozytywny, który mógłby znaleźć zastosowanie do Umowy kredytu i do rozliczeń dokonywanych na jej podstawie po wyeliminowaniu spornych postanowień;

12. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. i art. 411 pkt 1 k.c. oraz art. 6 k.c. polegające na ich błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu wskutek uznania, że strona powodowa jest bezpodstawnie zubożona względem Banku, a Pozwany bezpodstawnie wzbogacony kosztem Powoda;

13. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 120 § 1 k.c. i art. 455 k.c. polegające na ich błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu wskutek uznania, że roszczenie Powoda stało się wymagalne w dniu 24 lutego 2023 r., choć prawidłowa wykładnia winna prowadzić do uznania, iż roszczenie Powoda mogło stać się wymagalne dopiero z chwilą wydania w niniejszej sprawie prawomocnego wyroku.

Na tej podstawie pozwany wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części, tj. w zakresie punktów 1 i 3 wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od złożonego pełnomocnictwa;

2. zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego wraz z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd II instancji, że zachodzą przesłanki z art. 386 § 4 k.p. c.:

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zwrotu zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Jednocześnie, w związku ze sformułowaniem w niniejszej apelacji zarzutem bezpodstawnego oddalenia przez Sąd I instancji wniosku Pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego (zarzut nr 2), wnoszę na podstawie art. 380 k.p.c. o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji o oddaleniu wniosku o przeprowadzenie tego dowodu, wydanego na rozprawie w dniu 10 maja 2023 r., które nie podlegało zaskarżeniu w drodze zażalenia poprzez zmianę tego postanowienia oraz dopuszczenie i przeprowadzenie przez Sąd II instancji oddalonego przez Sąd I instancji dowodu z opinii biegłego na fakty wskazane we wniosku o jego przeprowadzenie zawartym w odpowiedzi na pozew.

Ponadto, na podstawie art. 374 k.p.c., apelujący wniósł o przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej w niniejszej sprawie.

W **odpowiedzi na apelację** pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych, przy czym, z uwagi na wniosek pozwanego o wyznaczenie rozprawy – w przypadku niestawiennictwa pełnomocnika pozwanego na rozprawie apelacyjnej – o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

W piśmie z 15 grudnia 2023r. (k. 331-336) pozwany, na wypadek nie podzielenia przez sąd stanowiska apelującego, podniósł zarzut zatrzymania kwoty dochodzonej pozwem, wraz z odsetkami do czasu zaoferowania przez stronę powodową zwrotu lub zabezpieczenia roszczenia banku o zwrot kwoty 76 175,60 zł wypłaconej powodom w związku z umową kredytu z 14.09.2005r. Jednocześnie pozwany przedstawił kopie oświadczeń o skorzystaniu z prawa zatrzymania skierowanych do J. Z. (1) i J. Z. (2) wraz z dowodami doręczenia.

Pełnomocnik powodów w piśmie z 2 stycznia 2024r. (k. 359-362) oraz na rozprawie apelacyjnej wniósł o nieuwzględnienie zarzutu zatrzymania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powodów okazała się zasadą, natomiast apelacja pozwanego podlegała oddaleniu. Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego.

Wbrew zarzutom apelacji pozwanego podstawa faktyczna rozstrzygnięcia jest rezultatem oceny dowodów dokonanej zgodnie z zasadą sędziowskiego uznania wynikającą z art. 233 § 1 k.p.c. Na tej podstawie Sąd Rejonowy trafnie ocenił abuzywność postanowień umowy kredytu, co doprowadziło do przesłankowego stwierdzenia nieważności umowy oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów dochodzonej kwoty z tytułu zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c.). Pozwany – pomimo sformułowania licznych i obszernie uzasadnionych

zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego i materialnego – nie zdołał skutecznie zanegować prawidłowości zaskarżonego wyroku. Przedstawione w apelacji stanowisko ma w zasadzie charakter polemiczny i sprowadza się do ponownego powołania argumentów, które stanowiły już przedmiot analizy Sądu pierwszej instancji. Apelujący nie wskazał jakie kryteria oceny materiału dowodowego, wynikające z art. 233 § 1 k.p.c., naruszył sąd poddając analizie konkretne dowody, co uniemożliwiło sądowi odwoławczemu weryfikację tak ogólnie sformułowanych twierdzeń.

Niezasadny okazał się zarzut naruszenia art. 205<sup>(12)</sup> § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 235<sup>(2)</sup> § 1 pkt 2) i 5) k.p.c., a także art. 278 § 1 k.p.c. polegający na bezzasadnym pominięciu wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z dziedziny ekonomii ze specjalnością w zakresie bankowości i rynków walutowych w celu uzyskania odpowiedzi na wskazane przez bank pytania, co miało doprowadzić do dowolnych ustaleń dotyczących sposobu ustalania kursów walut. Zapatrywanie sądu, że bank w dowolny sposób mógł kształtować kurs waluty przeliczeniowej, w tym przypadku franka szwajcarskiego, we własnych tabelach, należy odnieść do treści postanowień umowy kredytu, która nie precyzuje jakichkolwiek kryteriów ani parametrów ekonomicznych uwzględnianych przy ustalaniu kursów tej waluty. Zgodnie z art. 385<sup>(2)</sup> k.c. ocena zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami następuje według stanu z chwili zawarcia umowy, z uwzględnieniem jej treści i okoliczności towarzyszących bądź poprzedzających dokonanie tej czynności prawnej. W takiej sytuacji za prawidłowe należy uznać stanowisko Sądu Rejonowego, zgodnie z którym kursy CHF, a w konsekwencji wysokość zobowiązań powodów, zarówno zaciągniętego kredytu określonego w CHF, jak i miesięcznych rat, pozostawały całkowicie poza kontrolą kredytobiorców. Z tego względu praktyka banku w tym zakresie, konkurencja na rynku usług bankowych, wymuszająca potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku, okazały się bez znaczenia dla oceny abuzywności wyżej wskazanych postanowień umowy. Nieuwzględniony przez Sąd Rejonowy wniosek dowodowy miał wykazać rynkowy charakter ustalanych przez pozwanego kursów CHF, a zatem świadczyć jedynie o sposobie wykonywania umowy, co nie miało znaczenia dla oceny niedozwolonego charakteru jej postanowień. W tym stanie rzeczy pominięcie wniosku dowodowego pozwanego było słuszne, co oznacza bezzasadność wniosku zgłoszonego w apelacji na podstawie art. 380 k.p.c.

Z tych samych przyczyn Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez pominięcie bądź niewłaściwą ocenę dowodów z dokumentów wskazanych w apelacji. Treść wewnętrznych zarządzeń oraz instrukcji obowiązujących u pozwanego pozostawała bez znaczenia w sprawie, skoro nie znalazła wprost odzwierciedlenia w treści zawartej między stronami umowy i nie stanowiła jej integralnej części.

Nie można także uwzględnić zarzutu wskazującego na dowolną ocenę zeznań świadków, które Sąd Rejonowy uznał za nieprzydatne w sprawie. Świadkowie – pracownicy banku nie pamiętali przebiegu procedury udzielenia kredytu powodowi, a w takiej sytuacji twierdzenia, że powodowie zostali – zgodnie z procedurami – pouczeni o ryzyku kursowym, nie były wiarygodne. Słusznie więc Sąd dokonał ustaleń opartych na treści umowy. Z kolei zeznania powodów w istocie odpowiadały treści podpisanych przez nich dokumentów bankowych, stąd nie było podstaw, by w tym zakresie je zdyskwalifikować.

Zarzut błędnych ustaleń faktycznych nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego, ustalonego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów, choćby ocena ta również była logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2005 r. w spr. IV CK 387/04, LEX nr 177263). Jeżeli, jak w rozpoznawanej sprawie, z materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to taka ocena sądu nie narusza prawa do swobodnej oceny dowodów, choćby w równym stopniu, na podstawie tego samego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2005 r. w sprawie IV CK 122/05, LEX nr 187124).

Analiza omawianych zarzutów prowadzi jednak do wniosku, że w istocie w niewielkim stopniu odnoszą się one do ustaleń faktycznych, ale raczej stanowią próbę zakwestionowania poprawności przeprowadzonego przez sąd orzekający procesu subsumcji ustalonego stanu faktycznego pod właściwe przepisy, co należy do sfery wykładni i stosowania prawa materialnego. Można jedynie w pełni podzielić ustalenie Sądu I instancji, zgodnie z którym nie doszło do uzgodnienia indywidualnie z powodami postanowień zakwestionowanych klauzul walutowych w



rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. W tym zakresie argumentację zawartą w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własną, co zwalnia z konieczności jej powtarzania na potrzeby niniejszego uzasadnienia.

Bez znaczenia jest także, czy powodowie mogli negocjować inną treść klauzul denominacyjnych, skoro w rzeczywistości do tego nie doszło, a umowa opierała się na zaoferowanym przez kredytodawcę wzorcu.

Prawidłowo ustalił też Sąd I instancji, że zarówno wypłata kredytu, jak i spłata rat kapitałowo – odsetkowych miały następować wyłącznie w walucie polskiej, co wynikało z jednoznacznego brzmienia § 1 pkt 8, § 5 ust. 3 pkt 2 i ust. 4, § 6 ust. 1, § 6 ust. 2 zd. 2 i dalsze, § 10 ust. 1, § 13 ust. 7, § 18 ust. 1 i § 19 umowy. W związku z tym wywody pozwanego co do walutowego charakteru kredytu nie mają uzasadnionych podstaw. Umowa łącząca strony nie jest ani kredytem złotowym, ani walutowym. Miała ona charakter kredytu denominowanego do CHF, co wynika z jej konstrukcji. W kredycie denominowanym kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, a zostaje wypłacona w walucie krajowej według klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obcej obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. W przypadku z kolei kredytu indeksowanego, kwota kredytu jest podana w walucie krajowej, ale zostaje przeliczona na walutę obcą według klauzuli umownej opartej również na kursie kupna tej waluty obowiązującym w dniu uruchomienia kredytu. Kredyt walutowy jest zaś udzielony, wypłacany i spłacany w walucie obcej, a w konstrukcji takiej umowy nie ma powiązań z walutą polską.

Literalna treść zawartej przez strony umowy wskazuje, że stanowi ona kredyt denominowany we franku szwajcarskim, mimo że kwota kredytu została określona w walucie obcej, to faktycznie umowa nie przewidywała oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty we frankach szwajcarskich ani zwrotu kredytu w tej walucie. W kontekście treści umowy rzeczywistą intencją stron było oddanie przez bank kredytobiorcy kwoty kredytu w złotych polskich – na finansowanie zobowiązań w Polsce. Z kolei jego spłata miała nastąpić w walucie polskiej. Podstawą przeliczeń walutowych (zarówno co do wypłaconych transz kredytu, jak i co spłaconych rat) były table kursów tworzone przez pozwanego.

Okoliczność wypłaty kredytu w innej walucie niż waluta kredytu nie pozostaje w sprzeczności z naturą zobowiązania, którego źródłem jest umowa kredytu, nie narusza również prawa, ani zasad współżycia społecznego. Jeżeli strony uzgodniły, że bank zobowiązał się do oddania do dyspozycji kredytobiorcy oznaczonej sumy w CHF i uzgodniły sposób wykonania umowy poprzez wypłatę kwoty kredytu w PLN, to takie ukształtowanie treści umowy nie stoi w sprzeczności z naturą zobowiązania lub zasadami współżycia społecznego. Analogicznie należy ocenić ukształtowanie obowiązków kredytobiorcy poprzez wyrażenie wysokości rat kredytu w walucie obcej, skoro udzielony kredyt został wyrażony w walucie obcej.

W niniejszej sprawie powoływanie się przez pozwanego na istnienie po stronie kredytobiorców możliwości spłaty kredytu w walucie obcej pozostaje w ewidentnej sprzeczności z treścią dokumentów, co nakazuje uznać je wyłącznie za element taktyki procesowej. Zresztą nawet przyjęcie takiej możliwości nie ma wpływu na treść i charakter zawartej przez strony umowy kredytowej.

W ocenie Sądu Okręgowego ma natomiast rację apelujący wskazując na brak podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu była nieważna, od samego początku, na podstawie przepisów art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>1</sup> k.c., z uwagi na brak w niej niezbędnych elementów przedmiotowych konstruujących umowę kredytu w rozumieniu art. 69 prawa bankowego. Okoliczność ta nie miała jednak wpływu na rozstrzygnięcie wobec wskazania przez Sąd Rejonowy alternatywnej podstawy nieważności umowy.

W judykaturze przesądzono, że - także w dacie podpisania przedmiotowej umowy - zawieranie umów kredytu denominowanego lub indeksowanego do walut obcych było prawnie dopuszczalne, jako nie naruszające zasady swobody kształtowania zobowiązania umownego, wynikającej z art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 r. w sprawie IV CSK 377/10, LEX nr 1107000, z dnia 22 stycznia 2016 r. w sprawie I CSK 1049/14, OSNC, z. 11 z 2016 r. poz. 134, z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC, z. 7-8 z 2018 r. poz. 79 itp.). Zastosowanie klauzuli denominacyjnej czy indeksacyjnej nie powoduje bowiem, per se, że nie zostaje

jednoznacznie ustalony zakres zobowiązania kredytobiorcy. Brak pewności co do wysokości przyszłych zobowiązań, związanych ze spłatą kredytu, należy do immanentnych cech kredytu indeksowanego do waluty obcej, co wynika z naturalnych zmian w czasie kursów waluty indeksacyjnej. Natomiast samo zobowiązanie z tytułu kredytu w umowie stron zostało określone w sposób wyraźny i jednoznaczny. Wskazano też, w jaki sposób będą przeliczane przez bank poszczególne wypłaty i wpłaty z uwzględnieniem czynnika denominacyjnego. Nie ma zatem podstaw do uznania, że przedmiotowa umowa pozbawiona została essentialiae negotii.

Z treści pisemnego uzasadnienia wyroku wynika, że sąd ustalił bezwzględną nieważność umowy także z uwagi na wystąpienie okoliczności objętych hipotezą art. 385<sup>1</sup> k.c., czyli wprowadzenie do niej klauzul niedozwolonych (abuzywnych), sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających interesy powodów - konsumentów. Tego rodzaju postanowienia niewątpliwie, już ex definitione, pozostają w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Nie można jednak pomijać, że ich występowanie w umowie zawartej z konsumentem nie skutkuje jej nieważnością, ale prowadzi do sankcji, szczegółowo określonych w przepisach prawa, w szczególności w art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>5</sup> k.c. (tzw. bezskuteczność częściowa). Jeżeli natomiast ustawodawca dla wyeliminowania z treści umów postanowień naruszających określone zasady współżycia społecznego wprowadza szczególne sankcje prawne, to przepisy w tym względzie stanowią *lex specialis*, wykluczając tym samym możliwość stosowania art. 58 § 1 i 2 k.c. (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 31 marca 2016 r. w sprawie IV CSK 272/15, LEX nr 2037908 oraz z dnia 10 grudnia 2019 r. w sprawie IV CSK 2775316, a także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 maja 2013 r. w sprawie I ACa 292/13, LEX nr 1322025).

W tym stanie rzeczy rozważaniu mogła podlegać jedynie hipotetyczna *sui generis* nieważność względna (następcza) umowy, wynikająca z jej upadku, na skutek wyeliminowania z niej, za zgodą powodów - konsumentów, klauzul abuzywnych, z jednoczesną niemożnością utrzymania umowy pozbawionej tych postanowień (art. 385<sup>1</sup> k.c.). Nieważnością w takim przypadku jest objęta ta część zobowiązania, która pozostała po przeprowadzeniu procesu eliminacji z umowy klauzul niedozwolonych. Sąd I instancji poddał przedmiotową umowę ocenie również z tego punktu widzenia i w tej części jego rozważania nie budzą zastrzeżeń.

Z ustaleń faktycznych w sprawie wynika, że użycie w omawianej umowie waluty służyło w istocie waloryzacji świadczenia kredytodawcy, której celem było utrzymanie wartości świadczenia pieniężnego w czasie obowiązywania umowy kredytu. Zastosowanie klauzul waloryzacyjnych (walutowych) jest w umowie kredytu dopuszczalne co do zasady. Jednak przyczyną wadliwości klauzul umownych był narzucony przez Bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi – a więc głównych świadczeń stron. W analizowanym przypadku ustalenie wysokości kwoty wypłaconego i zwracanego kredytu wiąże się z koniecznością odwołania się do kursów walut obowiązujących u kredytodawcy w dniu wypłaty lub w chwili spłaty kredytu (obciążenia rachunku), określonych w Tabeli kursów walut obcych w chwili dokonywania przeliczeń kursowych. Tymczasem umowa nie określała zasad ustalania tych kursów, a powodowie nie mieli jakiegokolwiek wpływu na ich ustalenie.

Należy zauważyć, że prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami tzn. indeksowanymi lub dominowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy podlegała ewolucji, wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na znaczne perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008 – 2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym złotego, w stosunku do walut kredytów, przede wszystkim franka szwajcarskiego (po uwolnieniu jego kursu). Było to związane z faktem, że problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Z natury rzeczy ewolucja taka dotyczyła także stanowiska judykatury, co pozwala stronom, także w rozpoznawanej sprawie, na odwoływanie się do odmiennych, korzystnych dla nich linii i kierunków orzecznictwa TSUE i sądów krajowych.

Z biegiem czasu, szczególnie w związku z pojawianiem się kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, przesądzono w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa sądów krajowych w sprawach dotyczących pojawiających się kwestii związanych z kredytami z tzw. elementem walutowym. W związku z tym dotychczasowa wykładnia, wynikająca z niektórych poprzednich orzeczeń sądów, w znacznym zakresie straciła na znaczeniu. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi TSUE oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez sąd I instancji w zaskarżonym wyroku. Obecnie przesądzono, że tego rodzaju walutowe klauzule denominacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382, z dnia 2 czerwca 2021 r. w sprawie I C 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki TSUE: z dnia 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16).

Nie ulega przy tym wątpliwości, jak prawidłowo przyjął Sąd Rejonowy, że w umowie stron z dnia 14 września 2005 r. postanowienia dotyczące denominacji zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Polegało to na tym, że przy przeliczaniu świadczeń, zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak wysokość spłaty rat kredytowych, odwołano się tam do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania. Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach doręczonych kredytobiorcom przy zawarciu umowy. Takie ogólnikowe sformułowania nie pozwalały powodom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości zobowiązania na dzień jego wymagalności (por. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20).

Takiej oceny nie zmienia treść obowiązującego w dniu zawarcia umowy przez strony art. 111 ust. 1 pr. bankowego, nakładającym na bank obowiązek ogłaszania w miejscu wykonywania czynności, w sposób ogólnie dostępny takich danych, jak:

- 1) stosowane stawki oprocentowania środków na rachunkach bankowych, kredytów i pożyczek,
- 2) stosowane stawki prowizji i wysokość pobieranych opłat,
- 3) terminy kapitalizacji odsetek,
- 4) stosowane kursy walutowe,
- 5) bilans z opinią biegłego rewidenta za ostatni okres podlegający badaniu,
- 6) skład zarządu i rady nadzorczej banku,
- 7) informacje o warunkach wykonywania przelewów transgranicznych,
- 8) nazwiska osób upoważnionych do zaciągania zobowiązań w imieniu banku albo jednostki organizacyjnej banku,
- 9) informacje o przedsiębiorcach lub przedsiębiorcach zagranicznych, o których mowa w art. 6a ust. 1, o ile przy wykonywaniu na rzecz jednostki organizacyjnej banku czynności, o których mowa w tym przepisie, uzyskują dostęp do informacji chronionych tajemnicą bankową.

Wykonywanie wskazanego obowiązku przez pozwanego nie przeczy stanowisku Sądu Rejonowego i powodów, że w umowie zawarto postanowienia uzależniające warunki waloryzacji (denominacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku, które należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jako

kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej. Dotyczy to, w szczególności, odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyrok TSUE z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r. poz. 115, z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r. poz. 64, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.). Z tego względu, nawet fakultatywność zastosowania przez bank jego kursów nie stanowi argumentu na rzecz stanowiska pozwanego, że powodowie mieli wpływ na sposób ich ustalania przez bank.

Dodać należy, że oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem faktyczny sposób ustalania przez pozwanego kursu wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2020 r. poz. 2).

Abuzywności omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”, mocą której m.in. znowelizowano art. 69 prawa bankowego (zob. bliżej w/w wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17). Prawidłowo w tej sytuacji uznał Sąd I instancji, że już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące powiązania kredytu z walutą obcą w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzule niedozwolone (abuzywne), a więc niewiążące powodów z uwagi na treść art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

Dodatkowo podzielić należy stanowisko Sądu Rejonowego, że abuzywność przedmiotowych postanowień umownych wynika także z niedochowania przez pozwanego banku wymaganym od przedsiębiorcy obowiązków informacyjnych w stosunku do konsumentów, co do skutków i możliwych ryzyk związanych z zawarciem umowy, w której zobowiązanie zostaje powiązane z kursami obcej waluty. Pozwany bank nie wykazał, by powodowie zostali w jakikolwiek sposób poinformowani o wspomnianym ryzyku. W świetle treści postanowień Dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, szczególnie wymienionego tam obowiązku zapewnienia konsumentowi faktycznej możliwości zapoznania się ze wszystkimi warunkami umowy, w orzecznictwie ukształtował się wzór minimalnych obowiązków jakie ciąży na przedsiębiorcy w stosunku do konsumenta, związanych z poinformowaniem go o treści oferty, w tym m.in. kredytu z elementami walutowymi, i wynikających z jej przyjęcia ryzykach. Przyjmuje się, że przewidziany w art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ten oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu przy wprowadzeniu czynnika waloryzacyjnego w postaci waluty obcej, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, do której kredyt został denominowany, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania umowy (por. np. wyroki TSUE: z dnia 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16 oraz z dnia 10 czerwca 2021 r. w sprawie C-776/19).

Tymczasem z poczynionych w sprawie ustaleń nie wynika, by obowiązek informacyjny został przez bank wykonany, a zwłaszcza w sposób ponadstandardowy, dający powodom pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Co więcej, w relevantnym okresie kurs CHF/PLN był wyjątkowo stabilny, co mogło wręcz zachęcać potencjalnych klientów

do wyboru kredytu denominowanego do waluty obcej, bez należytego rozważenia wszystkich wynikających stąd możliwych, także niekorzystnych, skutków.

Wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na niemal 10 lat mechanizmu działania ryzyka kursowego wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Wystawiał on bowiem na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorcę, który nie miał wystarczającej (w stosunku do oczekiwanej kwoty kredytu) zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotówkowego, czego bank jako profesjonalista był świadom, oferując i szczególnie wspierając tego rodzaju produkt celem zwiększenia popytu na swoje usługi. W takim stanie rzeczy przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada jedynie elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, LEX nr 2732285 oraz z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18). Konieczne byłoby przedstawienie kredytobiorcy historycznych wahań kursów waluty obcej w okresie równym temu, na jaki zawierana była umowa kredytu, a co najmniej od momentu wprowadzenia pełnej wymiennalności złotego.

Wbrew potocznemu pogładowi nie można było przyjmować ani prognozować stabilności kursu franka szwajcarskiego. Wystarczy wskazać, że tylko w okresie ostatnich 14 lat przed zawarciem umowy kurs ten podlegał wahanom, przekraczającym 290% (od 1,066 w dniu 31.01.1993 r. do 3,11 w dniu 23.02.2004 r. Kredytobiorcy należało zatem przedstawić mogące pojawiać się co najmniej w takim zakresie różnice w kursach oraz zaprezentować wynikające stąd symulacje możliwych zmian w wysokości zadłużenia kredytowego oraz spłacanej raty.

Sąd Okręgowy zauważa, że niedozwolonym elementem omawianych klauzul było obciążenie kredytobiorców nieograniczonym ryzykiem zmiany kursu waluty waloryzacji, w sytuacji gdy ryzyko takie po stronie banku w praktyce nie występowało lub było niewielkie. Tymczasem, w związku z wprowadzeniem do oferty kredytów hipotecznych czynnika ekonomicznego w postaci franka szwajcarskiego, nie występującego w normalnym obrocie na terenie Polski, obowiązkiem kredytodawcy było jednocześnie skonstruowanie tego rodzaju mechanizmów, które zabezpieczyłyby kredytobiorców przed takimi zmianami kursu waluty, które skutkowałyby utratą przez nich zdolności kredytowej oraz możliwości wykonywania zobowiązań umownych bez nadmiernego obciążania budżetów domowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 285/22, LEX nr 3350106). Należy uwzględnić bowiem, że mowa o zobowiązaniach wieloletnich, mających zwykle służyć zabezpieczeniu podstawowych potrzeb bytowych rodzin. W konsekwencji prawidłowo uznał Sąd I instancji, że - w świetle treści zarówno art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. - klauzula walutowa (denominacyjna) podlegała w całości wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczna ex lege i niewiążąca powodów, a w związku z tym winna być traktowana jako nigdy nieistniejąca (por. np. wyrok TSUE z dnia 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r. poz. 56).

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że po wyeliminowaniu przedmiotowej klauzuli umowa nie może dalej istnieć jako pozbawiona istotnego przedmiotowo elementu konstrukcyjnego, co pociąga za sobą jej nieważność (we wskazanym wyżej znaczeniu). Przede wszystkim nie ma podstaw do przyjęcia, aby po eliminacji z umowy elementu ryzyka walutowego mogła ona funkcjonować jako umowa kredytu złotowego z jednoczesnym oprocentowaniem umownym, tzn. według stawki LIBOR, stosowanej w obrocie wyłącznie dla kredytów walutowych. Strony nigdy nie rozważały takiej możliwości, a Sąd Okręgowy nie podziela stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w nielicznych orzeczeniach odmiennie rozstrzygających te zagadnienia, które – bez przekonującego uzasadnienia – zmieniają wcześniejszą, utrwaloną linię orzeczniczą SN.

Należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko

idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC, Nr 11 z 2016 r. poz. 134, z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 oraz z dnia 13 października 2022 r. w sprawie II CSKP 864/22, OSNC, z. 5 z 2023 r. poz. 50).

Nie zasługuje także na uwzględnienie argumentacja apelacji, zgodnie z którą wyeliminowanie niedozwolonej klauzuli walutowej (indeksacyjnej) powinno skutkować zastąpieniem jej, czy to na podstawie art. 65 § 2 k.c., czy to na podstawie art. 358 § 1 i 2 k.c., innymi postanowieniami, które pozwolą na utrzymanie ważności i kontynuowanie umowy kredytu.

W świetle celów dyrektywy 93/13 (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów utrwaliła się w judykaturze wykładnia, zgodnie z którą niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki TSUE: z dnia 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20 a także wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK 13/19, LEX nr 2741776). Dotychczasowe orzecznictwo TSUE wskazuje na to, że możliwość uzupełnienia luki w umowie powstałej na skutek stwierdzenia abuzywności ma charakter wyjątkowy i może mieć miejsce tylko wówczas, gdy służy to interesom konsumenta i jednocześnie pozwala zachować prewencyjno-represyjny, względem przedsiębiorcy, charakter mechanizmu niezwiązania konsumenta postanowieniami abuzywnymi. Zważywszy, że art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia denominacyjne w kredytach nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18). Przedstawiony wyżej kierunek wykładni i stosowania prawa znalazł w ostatnim okresie jednoznaczne potwierdzenie w kolejnych orzeczeniach, zarówno TSUE, jak i Sądu Najwyższego (por. wyroki TSUE: z dnia 18 listopada 2021 r. w sprawie C-212/20, LEX nr 3256973 oraz z dnia 31 marca 2022 r. w sprawie C-472/20, Legalis nr 2678501, a także wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 września 2021 r. w sprawie I CSK 74/21, LEX nr 3283262, z dnia 26 kwietnia 2022 r. w sprawie II CSKP 550/22, LEX nr 3369587, z dnia 13 maja 2022 r. w sprawie II CSKP 464/22, LEX nr 3350095 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2022 r. w sprawie I CSK 2912/22, LEX nr 3385795 itp.).

W judykaturze przesądzono także, że na skutek upadku (stwierdzenia nieważności) umowy kredytu, zgodnie z teorią tzw. dwóch kondycji, stronom przysługują dwa odrębne wzajemne roszczenia z tytułu zwrotu nienależnie spełnionych świadczeń (art. 410 k.c. w zw. z art. 405 k.c.), tzn. kredytobiorcy o zwrot przez bank dotychczas uiszczonych należności z tytułu spłat rat kredytu a bankowi o zwrot wypłaconej kwoty kredytu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r. poz. 56).

W myśl dominującego stanowiska orzecznictwa, brak związania konsumenta niedozwolonym postanowieniem oznacza, że nie wywołuje ono skutków prawnych od samego początku i z mocy samego prawa, co sąd ma obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu (por. np. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r. w sprawie III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 maja 2014 r. w sprawie III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22, z dnia 1 marca 2017 r., z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79), chyba że konsument następczo udzieli "świadomej, wyraźnej i wolnej zgody" na to postanowienie i w ten sposób jednostronnie przywróci mu skuteczność (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16 i przywołane tam orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej). W tej sytuacji orzeczenie sądu stwierdzające abuzywność postanowienia umownego oraz brak związania nim konsumenta, a w konsekwencji, ustalające nieważność umowy, może mieć charakter wyłącznie deklaratoryjny, a nie konstytutywny (por. uzasadnienie

do uchwały siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, OSNC, z. 1 z 2019 r. poz. 2). Nie może zatem pozostawać w sprzeczności z tymi zasadami, ani stanowić nadużycia prawa, dochodzenie przez konsumenta powstałych w związku z tym po jego stronie roszczeń.

Wykładania art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. przedstawiona w apelacji, zawężająca dopuszczalność jego stosowania do stosunków umownych w toku, nie uwzględnia treści przepisu ani jego celu. Na tej podstawie nie można doszukać się jakichkolwiek ograniczeń w jego stosowaniu, a powódowie – powołując się na przesłankową nieważność umowy - domagali się zwrotu nienależnego świadczenia.

Odnosząc się do zarzutu zawartego w apelacji powodów należy zauważyć, że w orzecznictwie sądów powszechnych kwestia wymagalności roszczenia kredytobiorców nie jest jednolicie rozstrzygana. Część sądów, w tym Sąd rozstrzygający niniejszą sprawę, przyjmuje za datę wymagalności roszczenia kredytobiorców dopiero dzień złożenia oświadczenia o znajomości skutków unieważnienia umowy kredytowej. Jednak w orzecznictwie przeważa stanowisko, zgodnie z którym roszczenie kredytobiorcy staje się wymagalne, zgodnie z art. 455 k.c., już z chwilą upływu terminu określonego w wezwaniu do zapłaty skierowanym do banku. Wymagalność roszczeń z tytułu nienależnego świadczenia, jako mających charakter bezterminowy, kształtuje się na zasadach ogólnych, wynikających z przepisu art. 455 k.c. Poza tym, w doręczonym pozwanemu odpisie pozwu stanowiącym wezwanie do zapłaty wyraźnie wskazano na nieważność umowy kredytowej wskutek abuzywności jej postanowień.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko powodów w kwestii interpretacji art. 455 k.c. oraz art. 481 k.c., w związku z tym zasądził na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 6.09.2022r. Wprawdzie upływ terminu wynikającego z wezwania do zapłaty, którym – co nie budzi wątpliwości doktryny i orzecznictwa, może być także pozew – nastąpił wcześniej, tj. 4.08.2022r. W sprawie powódowie domagali się bowiem zapłaty żądanej kwoty po upływie 14 dni od doręczenia pozwu (także w piśmie modyfikującym żądanie), co nastąpiło w dniu 21.07.2022r. (k. 72). Jednak w apelacji wnieśli o zasądzenie odsetek ustawowych od 6.09.2022r. do dnia zapłaty, więc sąd był związany tym żądaniem, a w konsekwencji nie było podstaw do uchylenia punktu 2. wyroku. W tych okolicznościach zmiana punktu 1. zaskarżonego orzeczenia nastąpiła na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. (punkt I. wyroku).

Konsekwencją wskazanej zmiany było nieuwzględnienie żądania pozwanego określenia wymagalności roszczenia powodów z datą wydania prawomocnego wyroku.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu zatrzymania, który został zgłoszony w piśmie procesowym z 15 grudnia 2023r.

Stosownie do uregulowania zawartego w art. 496 k.c. i 497 k.c. prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia. Stanowi ono środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Zarzut prawa zatrzymania ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi jednostronne oświadczenie woli prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej, powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (por. wyrok SN z 26 czerwca 2003r., V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W orzecznictwie są prezentowane niejednolite stanowiska dotyczące kwalifikacji umowy kredytowej. Część judykatury (por. wyrok SA w Warszawie z 19 listopada 2020 grudnia 2019 r., I ACa 697/18, LEX nr 2772916; wyrok SA w Warszawie z 4 grudnia 2019 r., I ACa 442/18, LEX nr 2770377; wyrok SA w Warszawie z 5 lutego 2020 r., I ACa 333/19, LEX nr 3027688; wyrok SA w Warszawie z 20 października 2021 r., I ACa 155/21, LEX nr 3259513; wyrok SA w Warszawie z 19 listopada 2021 r., I ACa 183/20, LEX nr 3290152, SA w Lublinie w wyroku z 11 stycznia 2023 r., I ACa 481/22) stoi na stanowisku, że umowa kredytu będąc umową odpłatną, nie jest umową wzajemną. Umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej, co oznacza, że świadczenia są, przynajmniej subiektywnie, ekwiwalentne i zależne od siebie. W braku innych ustaleń takie świadczenia wzajemne winny być spełnione jednocześnie, co w przypadku umowy

kredytu nie zachodzi – w praktyce nie może dochodzić jednocześnie do udzielenia kredytu i jednocześnie jego zwrotu wraz z odsetkami czy prowizją. W przypadku umowy kredytu kredytobiorca w zamian za swoje świadczenie (odsetki, prowizja) nic nie otrzymuje poza możliwością czasowego korzystania ze środków kredytowych, które musi zwrócić w określonym czasie, a nie jednocześnie i jako odpowiednik świadczenia. Umowa kredytu nie spełnia kryteriów określonych w art. 487 § 2 k.c. W doktrynie wskazuje się, że cechą wyróżniającą umowy dwustronne jest rola, jaka została im wyznaczona we wzajemnych relacjach. Istota tych umów polega na tworzeniu podstaw do wymiany dóbr i usług. W tym sensie uznawane są one za główny instrument obrotu towarowo-pieniężnego, podstawę gospodarki rynkowej. Nie każda umowa dwustronnie zobowiązująca jest jednak umową wzajemną. Ekwiwalentność świadczeń, charakterystyczna dla umów wzajemnych, oznacza, że strony spełniają różne świadczenia, zasadniczo o ekwiwalentnej wartości. Przedmiotem wzajemnych świadczeń w umowie wzajemnej w praktyce obrotu prawnego nie są nigdy świadczenia identyczne. Różnorodność obu świadczeń wydaje się więc esencją, istotą umowy wzajemnej, tylko wówczas ma też sens używanie w odniesieniu do umów wzajemnych terminu „ekwiwalentność świadczeń”, w innym wypadku świadczenia nie byłyby ekwiwalentne, lecz dokładnie takie same

Z kolei w uchwałach Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021r., w sprawie III CZP 11/20, oraz z 7 maja 2021 roku, w sprawie III CZP 6/21, wskazano na możliwość skorzystania przez kredytodawcę z takiego zarzutu, jednak Sąd Najwyższy w uzasadnieniach uchwał, bez przytoczenia szerszej argumentacji, uznał umowę kredytu za umową wzajemną nie dokonując pogłębionej analizy w tym zakresie i pomijając jednocześnie kwestię jednorodności świadczeń.

Postanowieniem składu Siedmiu Sędziów Sąd Najwyższy Izba Cywilna z dnia 6 października 2023 r., III CZP 126/22, na skutek przedstawienia przez Rzecznika Finansowego zagadnienia prawnego:

"Czy umowa o kredyt bankowy, jako umowa nazwana, uregulowana poza kodeksem cywilnym w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. - prawo bankowe, jest umową wzajemną czy też umową dwustronnie zobowiązującą, ale nie wzajemną?"

1. na podstawie art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z następującym pytaniem:

Czy art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L 95, s. 29) należy interpretować w ten sposób, że w razie niemożności dalszego obowiązywania umowy kredytu jako umowy wzajemnej, po wyeliminowaniu z niej nieuczciwych warunków, nie stoją one na przeszkodzie stosowaniu, względnie nie ograniczają stosowania przepisów prawa krajowego, takich jak art. 496 w związku z art. 497 KC (prawo zatrzymania - ius retentionis), zezwalających sądowi - na skutek podniesienia zarzutu przez pozwaną instytucję kredytową w postępowaniu z powództwa konsumenta - na zastrzeżenie w wyroku uwzględniającym roszczenie restytucyjne konsumenta o zwrot kwoty zapłaconej w wykonaniu nieważnej umowy kredytu, że spełnienie tego świadczenia przez instytucję kredytową nastąpi wtedy, gdy konsument zaoferuje zwrot kapitału wypłaconego z tytułu wykonania tej umowy albo zabezpieczy spełnienie tego świadczenia?

Z powyższego wynika, że Sąd Najwyższy, choć uznał umowę kredytu za wzajemną, to wskazał na istotne wątpliwości dotyczące zakresu stosowania w takim przypadku prawa zatrzymania z uwagi na ochronę interesu konsumenta, także na etapie rozliczeń stron. Jednocześnie, w najnowszym wyroku TSUE z 14.12.2023r. (w sprawie C-28/22) orzekł, że bank nie może powoływać się na zarzut zatrzymania, gdy umowa kredytowa została unieważniona, a jego zastosowanie powodowałoby wstrzymanie wypłacania odsetek za opóźnienie dla kredytobiorcy.

Mając na uwadze przedstawione okoliczności należy wskazać, że nawet w przypadku uznania za dopuszczalny zarzut zatrzymania, nie musi on zostać uwzględniony. Zasadność zarzutu podlega bowiem kontroli sądu. Nie sposób pominąć analizy skutków uwzględnienia przez sąd orzekający zarzutu zatrzymania. W orzeczeniu uwzględniającym zarzut zatrzymania odsetki ustawowe za opóźnienie należne kredytobiorcy zasądzone byłyby nie do dnia zapłaty, a jedynie do dnia złożenia przez bank zarzutu zatrzymania, skoro skorzystanie przez bank z tego prawa na podstawie art. 496 k.c. wyłącza opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Zważywszy, że odsetki ustawowe za opóźnienie należą się kredytobiorcy



od dnia wezwania do zapłaty, w praktyce doprowadziłyby do pozbawienia kredytobiorcy odsetek ustawowych za opóźnienie za czas nawet kilkuletniego procesu.

Poza tym, wysokość spełnionych przez kredytobiorców bez podstawy prawnej (tj. na podstawie nieważnej umowy kredytu) świadczeń prowadzi do wniosku, że zwrot kapitału kredytu wraz z odsetkami i kosztami dodatkowymi już nastąpił, a zatem zastrzeżenie w wyroku (do czego prowadzi zarzut zatrzymania) prawa powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia „do czasu zaofiarowania zwrotu świadczenia wzajemnego”, gdy to już miało miejsce, jest bezprzedmiotowe.

Ratio legis wprowadzenia art. 496 k.c. stanowiło zabezpieczenie wierzyciela wzajemnego przed obowiązkiem zwrotu własnego świadczenia w sytuacji, gdy wątpliwym jest czy dłużnik wzajemny zwróci własne świadczenie. Celem zarzutu zatrzymania nie jest więc utrudnienie wierzycielowi odzyskania świadczenia, tylko zabezpieczenie wierzyciela wzajemnego. W związku z tym, dokonując oceny zatrzymania w konkretnym przypadku należy zbadać, czy taki właśnie ma ono cel i czy rzeczywiście istnieje groźba, że dłużnik wzajemny nie spełni własnego świadczenia. W przedmiotowej sprawie nie ma takiego zagrożenia.

W świetle przedstawionych okoliczności Sąd Okręgowy uznał za niezasadny zgłoszony zarzut zatrzymania.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt II. wyroku).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie III. wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. obciążając pozwanego kosztami w całości jako stronę przegrywającą. W tej sytuacji należało zasądzić od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 2 450 zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w skład których weszły: opłata od apelacji powodów 200 zł oraz wynagrodzenia pełnomocnika powodów (1800 zł i 450 zł) odpowiadające stawkom minimalnym określonym na podstawie § 2 pkt 3 i 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

/-/ Karolina Obrębska